

SOCJALIZM

1. Znaczenie i geneza

Socjalizm to termin pochodzący od łacińskiego rzeczownika *societas* – wspólnota, społeczeństwo i przymiotnika *socialis* – wspólnotowy, społeczny. Odnosi się do filozofii polityki i myśli politycznej, ruchów i partii politycznych oraz do projektów ustroju społeczno-gospodarczego bądź ich praktycznej realizacji (gospodarka socjalistyczna)¹.

Myśl socjalistyczna wychodzi od antropologicznego założenia, że natura ludzka jest dobra, lecz to warunki społeczne (głównie gospodarcze) prowadzą do egoizmu i wyrządzenia przez nią społecznego zła. Warunkiem powrotu jednostki do swojej prawdziwej natury jest więc utworzenie egalitarnego społeczeństwa przez wprowadzenie ustroju gospodarczego, w którym zostanie zniesiona własność prywatna, konkurencja gospodarcza i różnice majątkowe. Poszczególne warianty myśli socjalistycznej różniły się między sobą co do sposobu wprowadzenia postulowanych zmian: rewolucyjnego czy reformistycznego, metody: odgórnej czy oddolnej, i zakresu postulowanej transformacji gospodarczej (np. od eliminacji prywatnej własności w gospodarce do usunięcia wszelkiej własności, w tym osobistej).

Praktykowania pewnych przynajmniej form socjalizmu można się doszukać już w okresie antycznym: we wspólnotach pitagorejskich czy przedstawionym w *Dziejach Apostolskich* zborze Jerozolimie, w którym panowała wspólnota dóbr. Nic dziwnego, że ideowe komponenty socjalizmu można

¹ W artykule wykorzystuję – odpowiednio przeredagowane – fragmenty moich trzech wcześniejszych artykułów: K. Brzechczyn, *Polityka jako proces rewolucyjnej zmiany społecznej. Od Marksa do współczesnych teorii rewolucji w socjologii historyczno-porównawczej*, w: *Koncepcje polityki*, red. W. Wesołowski, Warszawa: Scholar 2009, s. 209–253; tenże, *Rewizjonizm w Polsce – dziwaczny bękart przemian politycznych 1956 roku*, „*Filo-sofija*” 16(2016), nr 1, s. 123–137; tenże, *O racjonalną postawę wobec marksizmu*, w: *Marksizm: nadzieje i rozczarowania*, red. B. Dziobkowski, J. Hołówka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2017, s. 309–319.

odnaleźć w traktatach filozoficznych powstałych jeszcze przed XIX wiekiem. Do takich prac zalicza się *Państwo* (ok. 380 p.n.e.) Platona, *Utopię* (1516) Tomasa Morusa (Thomas More) czy *Państwo Słońca* (1602) Tomasa Campanelli (Giovanni Domenico Campanella, w zakonie Tommaso). Cechą wspólną zawartych w tych pracach wizji organizacji społeczeństwa jest eliminacja własności prywatnej, wspólnota dóbr konsumpcyjnych i reglamentacja życia osobistego przez władzę inspirowana (przynajmniej w dwóch ostatnich przypadkach) religijnymi poglądami. We wczesnym etapie swojego rozwoju myśl socjalistyczna nie była bynajmniej wroga chrześcijaństwu czy religii.

2. Socjalizm utopijny

Przyjmuje się, że tak jak liberalizm stanowił intelektualną reakcję na feudalizm, tak socjalizm w pierwszej połowie XIX wieku był krytyczną reakcją na rozwój kapitalizmu². Wtedy też po raz pierwszy pojawia się słowo „socjalizm” wprowadzone w 1827 r. w czasopiśmie „Cooperative Magazine” na określenie poglądów Roberta Owena³.

W pierwszej połowie XIX wieku pojawiło się wielu myślicieli, jak Henri de Saint-Simon (1760–1825), Robert Owen (1771–1858), Charles Fourier (1772–1837) czy Pierre-Joseph Proudhon (1809–1865), którzy – wychodząc ze wspomnianych założeń – krytykowali społeczeństwo kapitalistyczne. Każdą filozofię lub myśl społeczną można interpretować według trzech wymiarów: deskryptywnego, czyli opisu stanu społecznego, normatywnego, czyli idealnego porządku społecznego, i pragmatyczno-dyrektywalnego, czyli metod osiągnięcia zakładanego ideału.

Wspólną cechą myślicieli wczesnego socjalizmu była moralistyczna krytyka współczesnego społeczeństwa kapitalistycznego połączona z propagowaniem, często w formie szczegółowych, futurystycznych wizji, nowego, egalitarnego porządku społecznego. W swoich pracach myśliciele socjalizmu utopijnego z reguły odrzucali przeprowadzenie krwawej rewolucji, postulując ewolucyjne i oddolne wprowadzanie nowego ładu społecznego.

Przykładowo Owen propagował zakładanie spółdzielni wspólnie zarządzanych przez pracujących w nich robotników, którzy mieszkać mieli

² P. Self, *Socjalizm*, w: *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, red. R.E. Goddin, P. Pettit, tłum. C. Cieśliński, M. Poręba, Warszawa: Książka i Wiedza 1998, s. 432.

³ B. Crick, *Socialism*, Minneapolis, MN: University of Minnesota Press 1987, s. 29.

w specjalnie zaprojektowanych wioskach. Owen szczegółowo je zaprojektował: miały w nich być wybudowane duże place i domy oraz zlikwidowane ulice i zaułki, gdzie szerzyła się prostytutka. Wspólnoty charakteryzować się miały pełnym egalitaryzmem: zniesiono małżeństwo, wspólnie wychowywano i uczono dzieci, ujednolicono ubiór i wyżywienie.

Podobną szczegółową wizję wspólnego życia opracował Fourier, który postulował budowę falansterów – wyodrębnionych urbanistycznie budynków w kształcie pałacu, w którym miały się znajdować sale poświęcone nauce i konsumpcji oraz lokale użytkowane jako miejsca pracy i mieszkania. W sąsiedztwie każdego falansteru miałyby się znajdować grunty rolnicze, opera i kościół. Każdy falanster miałby być zamieszkały przez około 1620 osób: 810 mężczyzn i 810 kobiet reprezentujących odmienne charaktery i upodobania. Fourier źródło nierówności dostrzegał w rodzinie, gdyż jej posiadanie wzmaga w jednostce pogoń za pieniądzem. Postulował zatem likwidację rodziny, a spłodzone przez mieszkańców falansterów dzieci byłyby wspólnie wychowywane.

3. Marksizm, czyli socjalizm naukowy

Moralistyczna z jednej strony krytyka kapitalizmu i szczegółowa z drugiej strony wizja postulowanego porządku społecznego bez realistycznego określenia sposobów jego realizacji były źródłem krytyki Karla Marksa (Marx) i Friedricha Engelsa. Swoje koncepcje wspomniani myśliciele określali mianem socjalizmu naukowego, którego jednym ze źródeł był socjalizm utopijny. Dwa pozostałe źródła marksizmu – według kanonicznej interpretacji Włodzimierza Lenina (właśc. Władimir Iljicz Uljanow) – to idealistyczna filozofia Georga W.F. Hegla i myśl ekonomiczna przełomu XVIII i XIX wieku.

Jednoznaczna rekonstrukcja marksistowskiej wizji porządku społecznego i sposobów jego realizacji nasyca znaczących trudności i w literaturze marksologicznej i marksistowskiej daleko jest do osiągnięcia w tej sprawie konsensusu. Przyczyną tego stanu rzeczy może być to, że w bogatej spuściźnie pisarskiej Marksa wyróżnia się:

- najbardziej ogólny model rozwoju historycznego,
- historiograficzne bądź politologiczne opisy empirycznych społeczeństw, np. francuskiego okresu Wiosny Ludów, inspirowane ogólnym modelem procesu historycznego,
- program polityczny Marksa i bieżące komentarze sytuacji politycznej,

- wizję utopii społecznej wyłaniającej się po zwycięskiej rewolucji proletariackiej⁴.

Poszczególne wypowiedzi Marksa i jego najbliższego współpracownika Engelsa mają zatem różny status metodologiczny i pisane są różnym językiem. Podstawową kategorią analityczną jest formacja społeczno-ekonomiczna, w której można wyróżnić:

- poziom materialnych sił wytwórczych,
- poziom stosunków produkcji i praw własności odpowiadający określonemu poziomowi sił wytwórczych,
- poziom polityczno-prawny (nadbudowa), określany przez bazę ekonomiczną, którą tworzą siły wytwórcze wraz ze stosunkami produkcji i prawami własności,
- poziom świadomości społecznej określany zarówno przez bazę ekonomiczną (dominujący sposób produkcji), jak i nadbudowę polityczno-prawną.

Marks wyróżniał azjatycki, antyczny, feudalny i nowożytny burżuazyjny sposób produkcji. Każdy z nich miał reprezentować wyższy poziom sił wytwórczych, których rozwój był podstawowym czynnikiem dynamizującym proces historyczny. Ten stały rozwój sił wytwórczych ma prowadzić do konfliktu z istniejącymi stosunkami produkcji i legitymizującymi je formami polityczno-prawnymi oraz ideologią. Ta sprzeczność jest usuwana na drodze rewolucji społecznej, która jawi się tutaj jako podstawowy mechanizm zmiany międzyformacyjnej.

W kanonicznym fragmencie *Przyczynku do krytyki ekonomii politycznej* Marks następująco przedstawia mechanizm rozwoju społecznego:

W społecznym wytwarzaniu swego życia ludzie wchodzą ze sobą w określone, konieczne, niezależne od ich woli stosunki, w stosunki produkcji, które odpowiadają określonemu szczeblowi rozwoju ich materialnych sił wytwórczych. Całokształt tych stosunków produkcji stanowi ekonomiczną strukturę społeczeństwa, realną bazę, na której się wznosi nadbudowa prawna i polityczna, a której odpowiadają określone formy świadomości społecznej. Sposób produkcji życia materialnego warunkuje społeczny, polityczny i duchowy proces życia w ogólności. Nie świadomość ludzi określa ich byt, lecz przeciwnie, ich społeczny byt określa ich świadomość. Na określonym szczeblu swego rozwoju materialne siły wytwórcze społeczeństwa popadają w sprzeczność z istniejącymi stosunkami produkcji albo – co jest tylko prawnym tego wyrazem – ze stosunkami własności, w których obrębie się dotąd rozwijały. Z form rozwoju sił wytwórczych stosunki te zamieniają się w ich kajdany. Wówczas następuje epoka rewolucji społecznej. Ze zmianą podłoża ekonomicznego odbywa się

⁴ Por. np. P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Kraków: Znak 2005, s. 156–160; J. Topolski, *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 1983, s. 210–224.

mniej lub bardziej szybko przewrót w całej olbrzymiej nadbudowie. Przy rozpatrywaniu takich przewrotów należy zawsze odróżniać przewrót materialny w warunkach ekonomicznych produkcji [...] od form prawnych, politycznych, religijnych, artystycznych lub filozoficznych, krótko mówiąc, od form ideologicznych, w jakich ludzie uświadamiają sobie ten konflikt i rozstrzygają go⁵.

Rewolucja w ustroju kapitalistycznym jest zatem nieunikniona, gdyż warunkuje ją rozwój sił wytwórczych. Rewolucja może być przedwczesna, gdy wybuchą wtedy, kiedy nowy poziom sił wytwórczych nie jest dostatecznie ukształtowany, i kończy się przegraną. Szanse na zwycięstwo ma rewolucja dojrzała, do której dochodzi wtedy, gdy siły wytwórcze osiągną odpowiedni poziom. Jak pisze Marks:

żadna formacja społeczna nie ginie, zanim się nie rozwiną wszystkie te siły wytwórcze, którym ona daje dostateczne pole rozwoju, a nowe, wyższe stosunki produkcji nie zjawiają się nigdy na jej miejsce, zanim w łonie starego społeczeństwa nie dojrzeją materialne warunki ich istnienia⁶.

Warunkiem zwycięstwa rewolucji proletariackiej jest rozwój sił wytwórczych, który dopiero w kapitalizmie zachodzi na niespotykaną dotąd skalę. Gospodarka kapitalistyczna wstrząsana jest jednak periodycznymi kryzysami nadprodukcji, nad którymi poszczególny kapitalista nie może zapanować. Kryzysy te rozwiązywane są przez ograniczenia produkcji bądź podbój nowych rynków. W ten sposób kapitalizm staje się globalnym systemem, co odwleka jedynie nadciągający kryzys. Ponieważ kapitalistyczne stosunki produkcyjne dominują w gospodarce, następuje liczebny rozwój proletariatu. Społeczeństwo polaryzuje się – klasy pośrednie albo zasilają szeregi proletariatu, albo burżuazji. Rozwój wielkiego przemysłu prowadzi do koncentracji klasy robotniczej w wielkich miastach – ośrodkach przemysłu. Dzięki temu następuje unifikacja położenia robotników w poszczególnych regionach i państwach. Ponieważ praca staje się towarem, jej wartość jak każdego innego towaru podlega periodycznym wahaniom. Marks ponadto przewidywał, że w warunkach kapitalizmu poziom życia robotników sukcesywnie ma się pogarszać. Ma to ich prowadzić do samoorganizacji i walki przeciwko kapitalistom, która przechodzi przez trzy etapy rozwoju.

W pierwszej fazie robotnicy zwracają się nie przeciwko stosunkom produkcji, lecz przeciwko samym narzędziom produkcji, niszczą maszyny i podpalają konkurencyjne towary. W drugiej fazie robotnicy zakładają związki

⁵ K. Marks, *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, tłum. E. Lipiński, Warszawa: Książka i Wiedza 1953, s. 5–6.

⁶ Tamże, s. 6.

zawodowe i lokalne koalicje, łączą się w obronie warunków pracy. Powstają organizacje robotnicze o coraz większym zasięgu, przekraczające granice narodowe. W trzeciej fazie organizacje robotnicze przekształcają się w partię polityczną. W momencie gwałtownego zaostrzenia kryzysu kapitalizmu nastąpi polaryzacja społeczeństwa: na stronę zorganizowanego politycznie proletariatu przejdzie nawet część burżuazji, ci, którzy „wzniesli się do teoretycznego zrozumienia całego ruchu dziejowego”⁷. Konflikt społeczny – mówiąc słowami Marksa – przekształci się wtedy w „otwartą rewolucję i proletariąt przez obalenie przemocą burżuazji ustanawia swoje panowanie”⁸.

Budowa nowej formacji komunistycznej odbywa się za pomocą maszyny państwowej, nad którą zorganizowany proletariąt przejął kontrolę. Państwo wykorzystane będzie do zniesienia własności prywatnej. Marks i Engels przewidywali, że:

pierwszym krokiem rewolucji robotniczej jest wydzwignięcie proletariatu do stanowiska klasy panującej, wywalczenie demokracji. Proletariąt użyje swego panowania politycznego na to, by krok za krokiem wyrwać z rąk burżuazji cały kapitał, scentralizować wszystkie narzędzia produkcji w rękę państwa, tzn. w rękę zorganizowanego jako klasa panująca proletariatu, i możliwie szybko zwiększyć masę sił wytwórczych⁹.

Po zwycięstwie rewolucji proletariackiej obaj myśliciele przewidywali między innymi:

- wywłaszczenie własności ziemskiej,
- konfiskatę majątków wszystkich emigrantów i buntowników,
- likwidację banków prywatnych i wprowadzenie centralnego banku narodowego,
- scentralizowanie środków transportu w rękach państwa,
- zwiększenie liczby państwowych fabryk,
- wprowadzenie elementów planowania gospodarczego,
- wprowadzenie przymusu pracy,
- państwowe wychowanie i edukację dzieci od momentu, gdy mogą się obejść bez opieki macierzyńskiej.

W *Zasadach komunizmu* Engels precyzował, że rewolucja zniesie wolną konkurencję. Odtąd działalność gospodarcza będzie prowadzona „na wspólny rachunek, według wspólnego planu i przy współdziałaniu wszystkich członków całego społeczeństwa”¹⁰. Ponieważ wolna konkurencja i prowadzenie

⁷ K. Marks, F. Engels, *Manifest partii komunistycznej*, w: tychże, *Dzieła*, t. 4, s. 525.

⁸ Tamże, s. 526.

⁹ Tamże, s. 535.

¹⁰ F. Engels, *Zasady komunizmu*, w: K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 4, s. 408.

działalności na własny rachunek jest nieodłączna z własnością prywatną, ta własność również zostanie zniesiona. Nie od razu, gdyż przez pewien czas własność prywatna i państwowa będą ze sobą koegzystować. Likwidacja prywatnej własności środków produkcji nastąpi w miarę rozwoju sił wytwórczych. W jej miejsce wprowadzone zostanie wspólne użytkowanie narzędzi produkcji i wspólnota dóbr oparta „na podstawie wspólnego porozumienia”. W konsekwencji „pieniądze staną się zbyteczne, a produkcja wzrośnie tak dalece i ludzie zmienią się w takim stopniu, że zaniknąć też będą mogły ostatnie formy starego społeczeństwa”¹¹. Dla Marksa i Engelsa nastanie komunizmu oznaczało także koniec polityki rozumianej jako forma realizacji interesów klasowych:

Gdy w przebiegu rozwoju znikną różnice klasowe i cała produkcja zostanie skupiona w rękach zrzeszonych jednostek, władza publiczna utraci swój charakter polityczny. Władza polityczna we właściwym znaczeniu jest zorganizowaną przemocą jednej klasy w celu uciskania innej. Gdy w walce z burżuazją proletariatu siła rzeczy jednoczy się w klasę, poprzez rewolucję staje się klasą panującą i jako klasa panująca znosi przemocą dawne stosunki produkcji, to wraz z tymi stosunkami produkcji znosi warunki istnienia przeciwieństw klasowych, znosi w ogóle klasy i tym samym swoje własne panowanie jako klasy¹².

4. Ewolucja myśli socjalistycznej: anarchizm, socjaldemokracja, bolszewizm

W połowie XIX wieku głównymi przeciwnikami Marksa w I Międzynarodówce byli Ferdinand Lassalle (1825–1864) i Michaił Aleksandrowicz Bakunin (1814–1876). Bakunin zauważał, że nierówność społeczną powoduje nie tylko własność, lecz także władza. W Bakuninowskiej historiozofii dzieje były kształtowane przez trzy czynniki: biologiczną naturę człowieka, myśl i bunt¹³. Bunt ten kieruje się przede wszystkim przeciwko władzy państwowej, która jest czymś sztucznym wobec społeczeństwa. Dążność do oporu

¹¹ Tamże, s. 412–413.

¹² K. Marks, F. Engels, *Manifest*, s. 536.

¹³ M. Bakunin, *Imperium knuto-germańskie a rewolucja społeczna*, w: tegoż, *Pisma wybrane*, t. 2, tłum. Z. Krzyżanowska i in., red. H. Temkinowa, Warszawa: Książka i Wiedza 1965, s. 57.

upatrywał Bakunin na poziomie antropologicznym – instynkt buntu ma być właściwy każdej żywej istocie, jest również charakterystyczny dla człowieka, gdyż warunkuje jego człowieczeństwo polegające na dążeniu do wolności. Idealem rewolucji były dla Bakunina powstania chłopskie wybuchające w Rosji w XVII i XVIII wieku; były to spontaniczne, żywiołowe wystąpienia kierujące się przeciwko władzy państwowej i klasom uprzywilejowanym.

Podstawowym celem Bakuninowskiej rewolucji było natychmiastowe zniesienie państwa, co stanowiło konieczny warunek wyzwolenia społecznego¹⁴. Tutaj tkwiły największe różnice między nim a Marksem. Marks zakładał, że po zwycięskiej rewolucji proletariats wykorzysta aparat państwowy do wprowadzenia komunizmu; po czym państwo naturalnie miało obumrzeć. Bakunin natomiast dostrzegł, że władza samoistnie stwarza równie duże nierówności jak własność:

Właściwością przywileju i wszelkiego uprzywilejowanego stanowiska jest to, że zabijają one rozum i serce ludzkie. Człowiek uprzywilejowany pod względem politycznym bądź też ekonomicznym jest człowiekiem intelektualnie i moralnie zdemoralizowanym. Oto jest prawo społeczne, które nie dopuszcza żadnych wyjątków¹⁵.

Bakunin krytykował również Marksowską koncepcję panowania klasowego proletariats, gdyż ma to oznaczać, że z klasy robotniczej wyłonią się rządzący i rządzeni. Rządzący będą wprawdzie pochodzić z klasy robotniczej, ale gdy zdobędą władzę, nie będą już robotnikami. Argumentował:

Żadne państwo, nawet o najbardziej demokratycznych formach, choćby to była najbardziej czerwona republika polityczna, republika ludowa, a właściwie pseudoludowa, gdyż tylko taka forma jest możliwa pod fałszywym szyldem przedstawicielstwa ludu, nie będzie w stanie dać ludowi tego, co mu potrzebne, tj. możliwości swobodnego organizowania się od dołu ku górze w imię własnych interesów. Każde bowiem państwo, najbardziej nawet republikańskie i demokratyczne, nawet pseudoludowe wymyślone przez pana Marksa, w istocie swej jest niczym innym jak tylko aparatem kierującym masami odgórnie, przy pomocy inteligentkiej, a więc uprzywilejowanej mniejszości, która lepiej jakoby rozumie rzeczywiste interesy ludu aniżeli sam lud¹⁶.

Po zwycięskiej rewolucji Bakunin wyobrażał sobie oddolną budowę stowarzyszeń robotniczych i chłopskich, które przejmą kontrolę nad procesem

¹⁴ Tenże, *Przedmowa do drugiego zeszytu Imperium knuto-germańskiego*, w: tamże, s. 154.

¹⁵ Tenże, *Imperium knuto-germańskie*, s. 83.

¹⁶ Tenże, *Państwowość a anarchia*, w: tenże, *Pisma wybrane*, s. 197.

produkcji. Stowarzyszenia te miały się dobrowolnie łączyć w federacje na poziomie narodowym i międzynarodowym.

Marks i Bakunin różnili się między sobą w pojmowaniu statusu władzy politycznej. Bakunin twierdził, że władza samoistnie stwarza nierówności społeczne, Marks zaś sądził, że władza polityczna jest wyłącznie epifenomenem nierówności ekonomicznych. Po ich likwidacji zniesione zostanie samo zjawisko polityki jako panowania nad ludźmi. Marks nie dostrzegał możliwych sprzeczności interesów między klasą robotniczą a partią komunistyczną, która stanowiła załączek władzy. Obaj mieli odmienne wizje porządku społecznego: Bakunin podkreślał dobrowolność oddolnych zrzeszeń i federalizm, Marks zaś nie dostrzegał niebezpieczeństwa w centralizmie i odgórnym planowaniu procesów gospodarczych. Różnice te spowodowały, że w drugiej połowie XIX wieku oba nurty w ruchu robotniczym, anarchistyczny i marksistowski, rozeszły się.

Lassalle był natomiast otwartym przeciwnikiem Marksowskiej koncepcji rewolucji i głosił hasła reformistycznego – przez nadawanie robotnikom praw wyborczych i sojusz z tronem – wprowadzania socjalistycznych stosunków społecznych. W ostatniej ćwierci XIX wieku stanowisko Lassalle'a zyskiwało coraz większe uznanie wśród robotniczych partii socjaldemokratycznych Europy Zachodniej.

W tym czasie wyłoniły się dwie główne linie interpretacyjne marksizmu: bolszewicka i socjaldemokratyczna. Jedną z przyczyn tego rozdzielenia było położenie klasy robotniczej warunkowane rozwojem kapitalizmu. Marks zakładał, że klasa robotnicza naturalnie, sama z siebie, wraz z zaostrzającą się polaryzacją społeczną i postępującą pauperyzacją wyworzy świadomość rewolucyjną. Tymczasem pół wieku po opublikowaniu *Manifestu* nic takiego nie nastąpiło. Empiryczna klasa robotnicza była daleka od zmitologizowanej projekcji proletariatu nakreślonego przez Marksa w *Manifeście*. Było to źródłem rozdzielenia w interpretacji marksizmu. Nurt socjaldemokratyczny w praktyce odsunął perspektywę wybuchu rewolucji proletariackiej, nurt bolszewicki zaś podejmował działania na rzecz jej przyśpieszenia.

Taka była rola Leninowskiej teorii partii jako awangardy proletariatu. W broszurze *Co robić* Lenin zauważył, że

Historia wszystkich krajów świadczy, że wyłącznie o własnych siłach klasa robotnicza jest w stanie wypracować tylko trade-unionistyczną świadomość, tj. przeświadczenie o konieczności zrzeszania się w związki, prowadzenia walki przeciwko przedsiębiorcom, domagania się od rządu, aby wydał te czy inne niezbędne dla robotników ustawy¹⁷.

¹⁷ W. Lenin, *Co robić? Palące zadania naszego ruchu*, w: tegoż, *Dzieła*, t. 5, Warszawa: Książka i Wiedza 1950, s. 411.

Klasa robotnicza nie może samodzielnie wytworzyć świadomości umożliwiającej podjęcie przez nią walki rewolucyjnej, dlatego świadomość ta musi być wniesiona z zewnątrz. Lenin rozwinął teorię partii nowego typu: kadrowej, hierarchicznej, scentralizowanej organizacji zawodowych rewolucjonistów kierowanych teorią marksistowską. Partia ta ma wnieść do świadomości empirycznych robotników znajomość marksizmu. Żywiolowość i spontaniczność ruchu robotniczego pojmowane były jako przejawy wpływów kultury burżuazyjnej, która jest wrogiem partii i musi zostać wyrugowana. W momencie rewolucji partia zdobędzie przemocą władzę państwową. Przywódca bolszewików dowodził, że

Proletariatowi niezbędna jest władza państwowa, scentralizowana organizacja siły, organizacja przemocy, zarówno po to, by zdławić opór wyzyskiwaczy, jak i po to, by kierować olbrzymimi masami ludności, chłopstwem, drobną burżuazją, półproletariuszami przy montowaniu gospodarki socjalistycznej¹⁸.

Zadanie to podejmie potrafiąca przejąć władzę partia zawodowych rewolucjonistów, która była głównym podmiotem zmiany społecznej.

Karl Kautsky – główny reprezentant socjaldemokratycznej linii interpretacyjnej i inicjator austromarksizmu – twierdził, że Marks i Engels „w jednym punkcie omylili się: widzieli rewolucję w zbyt bliskiej przyszłości”¹⁹. Argumentował, że do wybuchu rewolucji konieczne są odpowiednie warunki społeczno-ekonomiczne. Kautsky w przeciwieństwie do Engelsa był sceptyczny wobec możliwości przeprowadzenia zwycięskiego zbrojnego powstania robotników. Więcej szans na zwycięstwo upatrywał w przeprowadzeniu strajku powszechnego. Partie robotnicze powinny przede wszystkim organizować klasę robotniczą, brać udział w walce politycznej i dążyć do zdobycia władzy państwowej w wyborach parlamentarnych. W ten sposób na drodze ustawowej wprowadzono by reformy społeczne inicjujące rewolucję socjalną, która nie byłaby jednorazowym aktem, lecz rozciągniętym w czasie procesem społecznym.

Spory między rewizjonizmem Eduarda Bernsteina a Kautskim dotyczyły przede wszystkim kwestii rewolucji proletariackiej jako ostatecznego celu ruchu robotniczego. O ile Bernstein zrezygnował z zamiaru przeprowadzenia rewolucji proletariackiej, zaakceptował demokratyczne państwo kapitalistyczne i popierał udział we władzy w celu przeprowadzenia społecznych reform, o tyle Kautsky upierał się przy zachowaniu postulatu rewolucji w programie partii. Był również bardziej wstrzemięźliwy w kwestii udziału przedstawicieli

¹⁸ Tenże, *Państwo a rewolucja: nauka marksizmu o państwie i zadania proletariatu w rewolucji*, Warszawa: Książka i Wiedza 1972, s. 55–56.

¹⁹ K. Kautsky, *Droga do władzy*, w: M. Waldenberg, *Kautsky*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1976, s. 222.

proletariatu we władzy. Dopuszczał obejmowanie takich stanowisk pochodzących z wyboru, które umożliwiały sprzeciw wobec realizacji przez państwo interesów burżuazji. W praktyce jednak w pierwszej połowie XX wieku różnice między socjaldemokratyzmem Kautskiego a rewizjonizmem Bernsteina stopniowo się zacierały.

Nurt socjaldemokratyczny opowiadał się zatem za ewolucją społeczną – pokojowymi zmianami społecznymi, które w następstwie miały przynieść zmiany zbliżone do tych wprowadzonych przez zwycięską rewolucję proletariacką. W ten sposób orientacja socjaldemokratyczna, rezygnując z postulatu przeprowadzenia rewolucji społecznej, upodabniała się coraz bardziej do konserwatywnej bądź liberalnej filozofii społecznej.

5. Marksizm wobec totalitarnego komunizmu

Trudno w tym miejscu nie postawić pytania: Czy totalitarny komunizm²⁰ wprowadzony w Rosji po 1917 r. był prostym następstwem teorii Marksa? Zanim udzieli się odpowiedzi, warto przytoczyć podstawowe fakty. Pierwszą ofiarą komunistycznego totalitaryzmu było przede wszystkim społeczeństwo rosyjskie. Wkrótce po przewrocie bolszewicy wprowadzili komunizm wojenny, upaństwowiając handel i produkcję oraz odbierając ziemię chłopom. Pomimo rozbudowy Czeka (Wszelchrosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kontrrewolucją, Spekulacją i Nadużyciami Władzy) i Armii Czerwonej rozlewające się po kraju bunty chłopskie zmusiły bolszewików do wycofania się z nacjonalizacji gospodarki i ogłoszenia nowej polityki ekonomicznej legalizującej własność prywatną. Rewolucja bolszewicka i wojna domowa przyniosła Rosji katastrofę demograficzną. Według danych przytaczanych przez Richarda Pipesa liczba ludności w Związku Sowieckim w granicach z 1926 r. jesienią 1917 r. wynosiła 147,6 mln, w 1920 r. – 140,6 mln, w 1921 r. – 136,8 mln, a w 1922 r. – 134,9 mln. Przyczyną spadku liczby ludności o 12,7 mln były zgony w wyniku działań wojennych (2 mln), epidemii (2 mln), emigracji (około 2 mln) i głodu (ponad 5 mln)²¹.

Stalin kontynuował politykę Lenina: nastąpiła dalsza rozbudowa NKWD i systemu obozów pracy, przeprowadzono kolektywizację, której

²⁰ S. Courtois, *Zbrodnie komunizmu*, w: tegoż, *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, red. tenże, tłum. K. Wakar i in., Warszawa: Prószyński i S-ka 1999, s. 25–26.

²¹ R. Pipes, *Rosja bolszewików*, tłum. W. Jeżewski, Warszawa: Magnum 2007, s. 544.

następstwem było zagłodzenie na śmierć ok. 9 mln chłopów ukraińskich i rosyjskich, a wielki terror lat 30. objął również funkcjonariuszy partyjnych. Według przybliżonych szacunków Stéphane'a Courtois komunizm w Związku Sowieckim przyczynił się do śmierci w wyniku różnych form represji ok. 20 mln osób; ogółem system komunistyczny na świecie doprowadził do śmierci 100 mln osób²².

W poważnej literaturze przedmiotu (ograniczając się do polskiego przykładu) można spotkać trzy odpowiedzi na to pytanie: 1) marksizm nie miał wpływu na powstanie realnego socjalizmu, 2) marksizm wywarł bezpośredni wpływ na powstanie realnego socjalizmu, 3) marksizm wywarł pośredni wpływ na powstanie realnego socjalizmu.

Na gruncie polskim np. Adam Ciołkosz opowiada się za pierwszą opcją, twierdząc, że leninizm jest zaprzeczeniem marksizmu i wobec tego samo stosowanie nazwy „marksizm-leninizm” jest nonsensem²³. Reprezentantem drugiego stanowiska w filozofii polskiej jest Leszek Kołakowski, który rozważając ten problem, zadaje dwa pytania: Czy ideologia stalinizmu, mająca usprawiedliwić stalinowski system społeczny, jest prawomocną (ale jedną z możliwych) interpretacją marksizmu? Czy można sądzić, że każda próba wprowadzenia w życie podstawowych założeń marksizmu zakończyłaby tym samym – wprowadzeniem systemu społecznego podobnego do stalinizmu?²⁴ Kołakowski na oba pytania odpowiada twierdząco, zauważając: „nie jest to wynalazek Stalina, że cała teoria komunizmu da się streścić w jednym wyrażeniu: zniesienie własności prywatnej”. Realizacja zaś tego postulatu prowadzi do koncentracji władzy w rękach państwa i do despotyzmu. Kołakowski zauważa, że myśl Marksa była znacznie subtelniejsza i stalinizm można traktować jako karykaturę poglądów Marksa, ale cechą karykatury jest właśnie pewne podobieństwo do oryginału²⁵.

W tym samym duchu podchodzi do postawionego problemu Andrzej Walicki, według którego „zniewolenie totalitarne związane jest genetycznie ze świadomym, wyczerpanym wysiłkiem urzeczywistniania marksistowskiej wolności”²⁶. W ujęciu tego autora Marks:

pojmował wolność jako świadomą, racjonalną kontrolę nad siłami społeczno-ekonomicznymi, jako zbiorowe „panowanie nad własnym losem”.

²² S. Courtois, *Zbrodnie komunizmu*, s. 25–26.

²³ A. Ciołkosz, *Walka o prawdę. Wybór artykułów 1940–1978*, red. W. Ryser-Szymański, Londyn: Polonia 1983.

²⁴ L. Kołakowski, *Marksistowskie korzenie stalinizmu*, w: tegoż, *Czy diabeł może być zbawiony i 27 innych kazań*, Londyn: Aneks 1984, s. 245.

²⁵ Tamże, s. 257.

²⁶ A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1996, s. 19.

Największym wrogiem takiej wolności były, rzecz jasna, „ślepe siły” rynku; realizacją wolności miało więc być racjonalne planowanie, wyzwalające ludzi od obiektywnej zależności od rzeczy i wyobcowanych sił społecznych²⁷.

Najbardziej widocznym ogniwem między Marksowską koncepcją wolności a rewolucją bolszewicką była wrogość wobec rynku i wolnej konkurencji. Ten „ideokratyczny” składnik powstania komunizmu w Rosji – podkreśla Walicki – był najważniejszym, choć nie jedynym czynnikiem prowadzącym do budowy komunistycznego totalitaryzmu:

Bez olbrzymiego autorytetu marksizmu, bez niezachwianej wiary w to, że ma on monopol na postępowość i prawdę, Rosja nie zaangażowałaby się w bezprecedensowy, okrutny eksperyment „budowania komunizmu”, zmuszania się do realizacji utopijnego planu²⁸.

Trzecie stanowisko zajmuje Leszek Nowak, który twierdzi, że Marks popełnił fundamentalny błąd, doszukując się podziałów klasowych jedynie w gospodarce. Tymczasem, ujmując rzecz w ogromnym uproszczeniu, filozof z Trewiru w materiach społecznych w jednej trzeciej miał rację, a w dwóch trzecich się mylił. Marks nie dostrzegał podziałów klasowych wyłaniających się samoistnie zarówno w sferze politycznej, jak i kulturowej życia społecznego. W sferze kultury można wyodrębnić kasty kapłanów (świeckich i religijnych), którzy dysponując środkami indoktrynacji, narzucają większości swoje idee. W sferze politycznej władza polityczna, dysponując środkami przymusu, tworzy równie drastyczne nierówności społeczne jak własność. Prywatna własność środków produkcji z jednej strony prowadziła do wzrostu ekonomicznego, lecz z drugiej strony stanowiła najważniejszą przeciwwagę dla omnipotencji władzy politycznej. Marksizm, usprawiedliwiając i opacznie przedstawiając nacjonalizację przemysłu i handlu oraz kolektywizację własności chłopskiej jako zniesienie nierówności ekonomicznych, pełnił w ten sposób rolę ideologii systemu komunistycznego. Ekonomizm marksizmu nie pozwalał dostrzec, że wspomniane przemiany społeczne zasadały się na kumulacji środków przymusu i produkcji (oraz środków indoktrynacji) w rękach aparatu partyjnego prowadzącej do nieporównanie większych nierówności społecznych niż te, które były w społeczeństwie kapitalistycznym. Gdyby marksizmu jednak nie było, wspomniana kumulacja władzy i własności i tak by się dokonała, tylko że pod innym szyldem ideowym. Marksizm w ujęciu Nowaka po roku 1917 racjonalizował zatem

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże, s. 17.

to, co i tak się w historii Rosji wcześniej działo co najmniej od czasów Iwana Groźnego – kumulację władzy i własności²⁹.

6. Powstanie i upadek rewizjonizmu w Europie Wschodniej

Warto jednak zauważyć, że system realnego socjalizmu był przedmiotem krytyki przeprowadzanej z pozycji ortodoksyjnie marksistowskich. Tego typu krytyka pojawiła się jeszcze przed II wojną światową. Po 1956 r. obok zmiany warunków społeczno-politycznych intelektualnym impulsem prowadzącym do wyłonienia się rewizjonizmu było odkrycie w latach 20. XX wieku pism młodego Marksa, w których stosował on kategorię alienacji. Podstawowym dziełem są *Rękopisy filozoficzno-ekonomiczne*, po raz pierwszy opublikowane przez moskiewski Instytut Marksa-Engelsa-Lenina w języku rosyjskim w 1927 r., a w 1932 r. w języku oryginału w całości. Po 1956 r. *Rękopisy* przyswojono w Europie Środkowo-Wschodniej. Przykładowo w języku polskim wydano je w 1960 r. jako tom I dzieł Marksa i Engelsa. Doprowadziło to do wyłonienia się w tak pojmowanym rewizjonizmie środkowoeuropejskim dwóch nurtów:

- socjologiczny oparty był na dziełach dojrzałego Marksa, czyli stosował kategorię klasy i wyzysku ekonomicznego; do tego nurtu należała *Nowa klasa* Milovana Đilasa i *List otwarty do partii* Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego;
- antropologiczny opierał się na odkrytych w latach 20. XX wieku pismach młodego Marksa, w których posługiwał się on kategorią alienacji, wyobcowania. Tę kategorię stosowano wobec rzeczywistości realnego socjalizmu. Do prac z tego nurtu należy oficjalnie wydana praca *Marksizm i jednostka ludzka* Adama Schaffa.

Prekursorem ujęcia socjologicznego był Lew Dawidowicz Trocki, założyciel IV Międzynarodówki, który w pracy *Zdradzona rewolucja* (1937)

²⁹ L. Nowak, *Droga do socjalizmu. O konieczności socjalizmu w Rosji*, w: tegoż, *U podstaw teorii socjalizmu*, t. 2, Poznań: Nakom 1991. Co ciekawe, podobnie rolę marksizmu w Rosji postrzegali międzywojenni politycy i myśliciele, tacy jak Roman Dmowski, Józef Piłsudski czy Jan Kucharzewski, którzy znali ten kraj z autopsji i których trudno pośądzać o jakąkolwiek ideową sympatię wobec marksizmu. Zob. K. Brzechczyn, *Rosyjskie korzenie sowieckiego imperializmu*, „Teologia Polityczna Co Tydzień” 2019, nr 37(181): *Komunizm – projekt nowoczesności* (<https://teologiapolityczna.pl/krzysztof-brzechczyn-rosyjskie-korzenie-sowieckiego-imperializmu> [dostęp: 4.09.2021]).

dowodził, że Rosją rządzi warstwa politycznej biurokracji, która zdradziła ideały rewolucji. *Nowa klasa* Milovana Đilasa, kontynuując socjologiczny nurt krytyki realnego socjalizmu, zainicjowała jego rewizjonistyczną fazę. Według jugosłowiańskiego dysydenta kraje Europy Środkowej i Południowej, a w szczególności Rosja były zacofane i słabo uprzemysłowione. Stały one przed następującą alternatywą rozwojową: „albo się uprzemysłowić, albo zrezygnować z czynnej roli na scenie historii, oddając się w niewolę gospodarczą krajów rozwiniętych i skazując w ten sposób swój organizm społeczny na zwyrodnienie”³⁰. W warunkach słabości rodzimego kapitału jedynym rozwiązaniem było szybkie uprzemysłowienie przez rewolucyjne państwo. Rewolucje komunistyczne doprowadziły jednak do ukształtowania się w regionie nowej klasy, która „czepie swą siłę, przywileje, ideologię, a nawet całą obyczajową stronę życia z nowej, konkretnej i jedynej formy własności, jaką jest własność kolektywna. Nowa klasa administruje i rozporządza tą własnością «w imię» narodu, «w imię» społeczeństwa”³¹.

Polskim przykładem socjologicznego nurtu w rewizjonizmie jest *List otwarty do Partii* Jacka Kurońa i Karola Modzelewskiego powielony w marcu 1965 r. w 17 egzemplarzach. Kuroń i Modzelewski państwową elitę władzy określali mianem „centralnej politycznej biurokracji”. Według nich władza w Polsce należała:

Do jednej, monopolistycznej partii – PZPR. Wszystkie istotniejsze decyzje podejmowane są najpierw w partii, a potem dopiero w organach oficjalnej władzy państwowej; żadna istotna decyzja nie może być podjęta i realizowana bez sankcji władz partyjnych. Nazywa się to kierowniczą rolą partii, a ponieważ monopolistyczna partia uznaje się za reprezentantkę interesów klasy robotniczej, jej władza ma gwarantować władzę klasy robotniczej³².

Autorzy, analizując miejsce partii w procesie produkcyjnym, uzasadniali, że

centralna polityczna biurokracja jest klasą panującą: władza w sposób wyłączny podstawowymi środkami produkcji, nabywa siłę roboczą klasy robotniczej, odbiera jej w drodze przymusu ekonomicznego i przemocy produkt dodatkowy i wykorzystuje go w celach robotnikowi obcych i wrogich, tj. w celach umocnienia i rozszerzania swojego panowania nad produkcją i społeczeństwem³³.

³⁰ M. Đilas, *Nowa klasa. Analiza systemu komunistycznego*, tłum. A. Lisowski, Nowy Jork: Związek Dziennikarzy R.P., Syndykat w Ameryce Północnej 1958, s. 18.

³¹ Tamże, s. 53.

³² J. Kuroń, K. Modzelewski, *List otwarty do partii*, 1965 (<http://pracowniczademokracja.org/wp-content/uploads/2019/01/Jacek-Kuro%C5%84-Karol-Modzelewski-List-otwarty-do-partii-5.pdf> [dostęp: 7.09.2021]), s. 5.

³³ Tamże, s. 14.

Ta analiza spleciona była z propozycjami rozwiązań, które zadecydowały o recepcji całego *Listu* jako propozycji utopijnej. Autorzy mianowicie proponowali wprowadzenie rad robotniczych na szczeblu poszczególnych zakładów pracy i kraju, które miały kierować procesem produkcyjnym. Towarzyszyć temu miało zniesienie milicji i wojska. Ten nowy ustrój społeczny miał być wprowadzony na drodze rewolucji – zagrażającej interesom biurokratycznego socjalizmu i kapitalizmu.

Osobną warstwą rozważań była analiza genezy systemu komunistycznego. Kuroń i Modzelewski twierdzili, że zacofanie gospodarcze i cywilizacyjne Polski ułatwiło Związkowi Radzieckiemu zainstalowanie władzy partii komunistycznej. Forsowna industrializacja odbywająca się kosztem poziomu życia robotników i chłopstwa doprowadziła do fazy antybiurokratycznych rewolucji w latach 1956–1957, która w Polsce zakończyła się klęską. Według Kuronia i Modzelewskiego:

System biurokratyczny budzi uzasadniony sprzeciw i nienawiść mas: jednocześnie utożsamia się on z socjalizmem, tłumi bezwzględnie wszelką lewicową opozycję, a tym samym stwarza ideologii prawicowej warunki do rozprzestrzeniania się w masach: ludzie szukają ideowych symboli, które by wyraziły ich sprzeciw wobec systemu wyzysku i dyktatury, a w braku opozycji lewicowej wyrażającej ich istotne interesy znajdują stare symbole tradycyjnej prawicy. W ten sposób dyktatura biurokratyczna sprzyja tradycyjnej prawicy politycznej, z niektórymi jej odłamami zawiera zresztą pakt oparte na kolaboranckich zasadach (PAX), z innymi (hierarchia kościelna) – porozumienia oparte na kompromisie³⁴.

Do antropologicznego nurtu rewizjonizmu należy praca Adama Schaffa *Marksizm a jednostka ludzka*, w której autor określa alienację jako stan rzeczy, w którym:

twory człowieka uzyskują byt odeń niezależny, autonomiczny i gdy człowiek nie potrafi się przeciwstawić w sposób świadomy żywiłowemu funkcjonowaniu własnych swoich tworów, które podporządkowują go swoim prawidłowościom i mogą nawet stać się groźne dla jego bytu³⁵.

Schaff zauważa, że:

nawet jeśli w kapitalizmie alienacja ekonomiczna, której wyrazem jest własność prywatna, warunkuje wszelkie inne formy alienacji, to z tego nie wynika, że nie mogą istnieć inne przyczyny, które w zmienionych warunkach będą

³⁴ Tamże, s. 68.

³⁵ A. Schaff, *Marksizm a jednostka ludzka*, Warszawa: PWN 1965, s. 151–152.

powoływać do życia określone formy alienacji. To może być stwierdzone tylko empirycznie, konkretnie³⁶.

Oznacza to, że również w komunizmie możemy mieć do czynienia ze zjawiskami alienacji. Według partyjnego intelektualisty jednym ze źródeł alienacji człowieka w socjalizmie jest państwo, które:

w swej roli administratora przekształca się w przeogromną maszynę ogarniającą coraz bardziej, wraz z postępem techniki, całokształt życia społecznego w sposób nie dający się przewidzieć sto lat temu³⁷.

Ta alienacyjna rola państwa, bierze się stąd, że:

państwo pozostaje aparatem-molochem, aparatem przy obecnej specjalizacji z konieczności zawodowym. Biurokracja, przy wszystkich korektach demokratycznych poddających aparat państwowy społecznej kontroli, pozostaje w dzisiejszych warunkach koniecznością. Nie należy się łudzić, że można osiągnąć więcej niż to, by była to biurokracja kompetentna i rozsądna. Państwo jako aparat administracji nie obumrze, to jest mrzonka [...]. Walkę z biurokracją należy też rozumieć jako walkę ze złą, nierozsądną, niekompetentną, przesadnie rozbudowaną etc. biurokracją, ale nie jako walkę z aparatem zarządzania, więc z biurokracją w ogóle³⁸.

W tej interpretacji stalinizm miał być okresem:

potwornej alienacji, gdy siły stworzone przez człowieka w najlepszej wierze i w najszlachetniejszych intencjach humanistycznych wyrwały mu się z rąk i jak wroga potęga zaczęły druzgotać i niszczyć swych twórców³⁹.

W latach 1956–1968 w Europie Wschodniej do rewizjonistycznych zaliczano następujące kręgi intelektualne i środowiska: warszawską szkołę historyków Idei, szkołę budapeszteńską i grupę Praxis.

Do warszawskiej szkoły historyków idei należeli m.in. Leszek Kołakowski, Bronisław Baczko, Jerzy Szacki, Andrzej Walicki, Włodzimierz Brus, Krzysztof Pomian, Witold Kula, Julian Hochfeld. Programem szkoły było badanie rozumienia wielkich idei europejskiej myśli filozoficznej przy założeniu wpływu kontekstu historyczno-społecznego⁴⁰.

³⁶ Tamże, s. 180.

³⁷ Tamże, s. 180.

³⁸ Tamże, s. 184–185.

³⁹ Tamże, s. 185.

⁴⁰ R. Sitek, *Warszawska szkoła historyków idei*, Warszawa: Scholar 2000; D. Gawin, *Wielki zwrot. Ewolucja lewicy i odrodzenie idei społeczeństwa obywatelskiego 1956–1976*, Kraków: Znak 2013.

Szkoła budapeszteńska składała się z grona filozofów i przedstawicieli nauk społecznych skupionych w latach 60. wokół Györgya Lukácsa. Byli to: Ágnes Heller (ur. 1929), Ferenc Fehér (1933–1994), György Márkus (1934), Mihály Vajda (ur. 1935). Programem szkoły było dążenie do ożywienia krytycznych możliwości marksizmu opartych przede wszystkim na pismach młodego Marksa i sprzeciw wobec ortodoksyjnej wykładni filozofii marksistowskiej i ograniczeń wolności słowa. Najgłośniejszą pracą szkoły budapeszteńskiej jest *Dictatorship over Needs*⁴¹ napisana wspólnie przez Ágnes Heller, Ferenc Fehéra i György Márkusa.

Grupa Praxis to środowisko filozoficzne działające w latach 60. i 70. w Jugosławii, której wyznacznikami była krytyka ortodoksyjnej wersji marksizmu upowszechnionej w latach 50. w państwach bloku wschodniego, afirmacja humanistycznych wartości marksizmu tkwiących przede wszystkim w pismach młodego Marksa i krytyka cenzury oraz ograniczeń wolności słowa występujących zarówno w krajach kapitalistycznych, jak i socjalistycznych. Wśród głównych postaci szkoły wymienia się takie osoby, jak: Gajo Petrović (1927–1993) i Milan Kangrga (1923–2008) z Zagrzebia oraz Mihailo Marković (1923–2010) z Belgradu.

7. Marksizm w Europie Zachodniej

Po II wojnie światowej rozwój socjalizmu był stymulowany przez dwa zjawiska. W sferze praktyki społecznej w różnych krajach Europy Zachodniej wprowadzano model państwa opiekuńczego (*welfare state*) oparty na założeniach keynesizmu. Polityka społeczno-gospodarcza państwa opiekuńczego dopuszczała ingerencję państwa w mechanizmy gospodarki rynkowej w celu zapewnienia słabszym członkom społeczeństwa minimalnego dochodu, ochrony socjalnej w sytuacji choroby, starości i bezrobocia oraz bezpłatnego dostępu do edukacji i ochrony zdrowia. Państwo opiekuńcze, wprowadzane przez partie socjaldemokratyczne, było realizacją równości – podstawowej wartości socjalizmu.

W sferze idei światową popularność zyskała teoria krytyczna powstała na bazie założonego w 1923 r. Instytutu Badań Społecznych, reaktywowanego w roku 1950 w USA. Należy tutaj wymienić prace Maxa Horkheimera

⁴¹ Á. Heller, F. Fehéra, G. Márkus, *Dictatorship over Needs*, New York: St. Martin's Press 1983.

(1895–1973), Theodora Adorno (1895–1969) i Herberta Marcusego (1898–1979). Wspólnym wyznacznikiem wymienionych autorów było badanie społeczeństwa, ale – w przeciwieństwie do pozytywizmu i deterministycznych interpretacji marksizmu – miało to być badanie krytyczne, zakładające aktywność jednostek ludzkich (stąd zainteresowanie autonomicznymi zjawiskami kulturowymi) i prowadzące do emancypacji społeczeństwa. Kontynuatorem teorii krytycznej jest obecnie Jürgen Habermas, a prace z jej zakresu były intelektualną podbudową nowej lewicy.

Pod koniec lat 70. dyskusją nad książką Geralda A. Cohena *Karl Marx's Theory of History: A Defence*⁴² zapoczątkowano marksizm analityczny identyfikowany z takimi autorami, jak Robert Brenner (1947–2021), Alan Carling (ur. 1937), Gerald A. Cohen (1941–2009), Jon Elster (ur. 1940), Adam Przeworski (ur. 1940), John E. Roemer (1948–2021), Erik O. Wright (1947–2019) i Robert Jan van der Veen (ur. 1943).

Marksizm analityczny krytycznie podchodził do dotychczasowej tradycji marksowskiej pozbawionej, zdaniem analityków, jasności i logicznego rygoru w definiowaniu pojęć, odrzucał obecne w marksizmie dziedzictwo Heglowskie oraz założenie o metodologicznej specyfice i teoretycznej jedności marksizmu. Marksiści analityczni przyjmowali istnienie w pismach Marksa i Engelsa zbioru mniej lub bardziej ze sobą związanych teorii społecznych. W ich rekonstrukcji marksiści analityczni przyjmowali założenia pozytywistycznej bądź hipotetycznej filozofii nauki i przyjmowali zależności funkcjonalne, które miały opisywać relacje między globalnymi składowymi materializmu historycznego. W trakcie rekonstrukcji poszczególnych twierdzeń Marksa przyjmowano założenia indywidualizmu metodologicznego, a eksplikację podstawowych idei marksowskich, w tym pojęcia klasy społecznej, przeprowadzano za pomocą teorii racjonalnego wyboru i teorii gier⁴³. Te metateoretyczne i metodologiczne założenia zadecydowały o zbliżeniu z filozofią liberalizmu. Adam Przeworski w swoich pracach rozwijał ekonomiczną teorię demokracji, badając, jak podziały gospodarcze wpływają na ustanowienie i stabilność systemu demokratycznego. Inni autorzy rozwijali koncepcje socjalizmu rynkowego – próby pogodzenia społecznej własności środków produkcji (zarządzanej przez samorząd lub akcjonariat pracowniczy) z konkurencją rynkową.

⁴² G.A. Cohen, *Karl Marx's Theory of History: A Defence*, Oxford: Clarendon 1978.

⁴³ M.A. Lebowitz, *Is "Analytical Marxism" Marxism?*, „Science and Society” 52(1988), nr 2, s. 191–214; E.O. Wright, *Interrogating Inequality: Essays on Class Analysis, Socialism and Marxism*, London–New York, NY: Verso 1994; F. Tarrit, *A Brief History, Scope, and Peculiarities of "Analytical Marxism"*, „Review of Radical Political Economics” 38(2006), nr 4, s. 595–618; L. Nowak, *Marksizm versus liberalizm: pewien paradoks*, w: *Marksizm, liberalizm, próby wyjścia*, red. L. Nowak, P. Przybysz, Poznań: Zysk i S-ka 1997, s. 8–11.

Bibliografia

- Bakunin M., *Pisma wybrane*, t. 2, tłum. Z. Krzyżanowska i in., red. H. Temkinowa, Warszawa: Książka i Wiedza 1965.
- Brzechczyn K., *O racjonalną postawę wobec marksizmu*, w: *Marksizm: nadzieje i rozczarowania*, red. B. Dziobkowski, J. Hołówka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2017, s. 309–319.
- Brzechczyn K., *Polityka jako proces rewolucyjnej zmiany społecznej. Od Marksa do współczesnych teorii rewolucji w socjologii historyczno-porównawczej*, w: *Koncepcje polityki*, red. W. Wesołowski, Warszawa: Scholar 2009, s. 209–253.
- Brzechczyn K., *Rewizjonizm w Polsce – dziwaczny bękart przemian politycznych 1956 roku*, „*Filo-sofija*” 16(2016), nr 1, s. 123–137.
- Brzechczyn K., *Rosyjskie korzenie sowieckiego imperializmu*, „*Teologia Polityczna Co Tydzień*” 2019, nr 37(181): *Komunizm – projekt nowoczesności* (<https://teologia-polityczna.pl/krzysztof-brzechczyn-rosyjskie-korzenie-sowieckiego-imperializmu>) [dostęp: 4.09.2021].
- Bulira W., *Teoria krytyczna szkoły budapeszteńskiej. Od totalitaryzmu do postmodernizmu*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK 2018.
- Ciołkosz A., *Walka o prawdę. Wybór artykułów 1940–1978*, red. W. Ryser-Szymański, Londyn: Polonia 1983.
- Cohen G.A., *Karl Marx's Theory of History: A Defence*, Oxford: Clarendon 1978.
- Courtois S., *Zbrodnie komunizmu*, w: *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, red. S. Courtois, tłum. K. Wakar i in., Warszawa: Prószyński i S-ka 1999, s. 23–49.
- Crick B., *Socialism*, Minneapolis, MN: University of Minnesota Press 1987.
- Đjilas M., *Nowa klasa. Analiza systemu komunistycznego*, tłum. A. Lisowski, Nowy Jork: Związek Dziennikarzy R.P., Syndykat w Ameryce Północnej 1958.
- Engels F., *Zasady komunizmu*, w: K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 4, Warszawa: Książka i Wiedza 1962, s. 398–420.
- Gawin D., *Wielki zwrot. Ewolucja lewicy i odrodzenie idei społeczeństwa obywatelskiego 1956–1976*, Kraków: Znak 2013.
- Kautsky K., *Droga do władzy*, tłum. J. Zychowicz, w: M. Waldenberg, *Kautsky*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1976, s. 220–257.
- Kołodkowski L., *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, t. 1–3, Paryż: Instytut Literacki 1976.
- Kołodkowski L., *Marksistowskie korzenie stalinizmu*, w: L. Kołodkowski, *Czy diabeł może być zbawiony i 27 innych kazań*, Londyn: Aneks 1984, s. 244–259.
- Kuroń J., Modzelewski K., *List otwarty do partii*, 1965 (<http://pracownicza-demokracja.org/wp-content/uploads/2019/01/Jacek-Kuro%C5%84-Karol-Modzelewski-List-otwarty-do-partii-5.pdf>) [dostęp: 7.09.2021].
- Lebowitz M.A., *Is "Analytical Marxism" Marxism?*, „*Science and Society*” 52(1988), nr 2, s. 191–214.

- Lenin W., *Co robić? Palące zadania naszego ruchu*, w: W. Lenin, *Dzieła*, t. 5, Warszawa: Książka i Wiedza 1950, s. 379–583.
- Lenin W., *Państwo a rewolucja: nauka marksizmu o państwie i zadania proletariatu w rewolucji*, Warszawa: Książka i Wiedza 1972.
- Marks K., *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, tłum. E. Lipiński, Warszawa: Książka i Wiedza 1953.
- Marks K., Engels F., *Manifest partii komunistycznej*, w: K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 4, Warszawa: Książka i Wiedza 1962, s. 511–549.
- Nowak L., *Marksizm versus liberalizm: pewien paradoks*, w: *Marksizm, liberalizm, próby wyjścia*, red. L. Nowak, P. Przybysz, Poznań: Zysk i S-ka 1997, s. 8–11.
- Nowak L., *U podstaw teorii socjalizmu*, t. 1: *Własność i władza. O konieczności socjalizmu*, t. 2: *Droga do socjalizmu. O konieczności socjalizmu w Rosji*, t. 3: *Dynamika władzy. O strukturze i konieczności zaniku socjalizmu*, Poznań: Nakom 1991.
- Pipes R., *Rosja bolszewików*, tłum. W. Jeżewski, Warszawa: Magnum 2007.
- Schaff A., *Marksizm a jednostka ludzka*, Warszawa: PWN 1965.
- Self P., *Socjalizm*, w: *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, red. R.E. Goddin, P. Pettit, tłum. C. Cieśliński, M. Poręba, Warszawa: Książka i Wiedza 1998, s. 432–459.
- Sitek R., *Warszawska szkoła historyków idei*, Warszawa: Scholar 2000.
- Sztompka P., *Socjologia zmian społecznych*, Kraków: Znak 2005.
- Tarrit F., *A Brief History, Scope, and Peculiarities of "Analytical Marxism"*, „Review of Radical Political Economics” 38(2006), nr 4, s. 595–618.
- Topolski J., *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 1983.
- Walicki A., *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1996.
- Wright E.O., *Interrogating Inequality: Essays on Class Analysis, Socialism and Marxism*, London–New York, NY: Verso 1994.

Krzysztof Brzechczyn, *Socjalizm*. W: *Filozofia społeczna. Cz. 1: Praeambula metodologiczne i historyczne*, red. Stanisław Janeczek, Anna Starościc [seria: *Dydaktyka Filozofii*, t. 12, red. S. Janeczek], Lublin: Wydawnictwo KUL 2022, ss. 503-523: ISBN 978-83-8288-073-1

DYDAKTYKA FILOZOFII

Filozofia
społeczna

WYDAWNICTWO KUL